

CHIŃSKIE STATKI WTARGNĘŁY NA WODY JAPONII. PROTEST

Japońskie władze poinformowały w poniedziałek, że zaprotestowały u władz w Pekinie ws. dwóch wtargnięć chińskich statków na japońskie wody terytorialne. Wcześniej Chiny przyjęły przepisy wzmacniające to, co nazywają odpowiedzialnością na naruszenia ich terytorium morskiego.

Rzecznik japońskiego rządu Katsunobu Kato powiedział, że Tokio zaprotestowało po tym, jak dwa statki chińskiej straży przybrzeżnej wpłynęły w sobotę i w niedzielę na wody u wybrzeży wysp Senkaku (chiń. Diaoyu) na Morzu Wschodniochińskim.

"Intensywnie protestowaliśmy poprzez kanały dyplomatyczne (...), stanowczo domagając się, aby (Chińczycy) natychmiast zaprzestali swoich manewrów polegających na próbie zbliżenia się do japońskich statków rybackich i aby szybko opuścili wody terytorialne" Japonii - powiedział Kato.

Czytaj też: [Japonia: kto kupuje działki wokół baz wojskowych?](#)

Dodał, że statki japońskiej straży przybrzeżnej "wielokrotnie zwracały się (do chińskich jednostek), aby opuściły (japońskie wody), zapewniając jednocześnie bezpieczeństwo kutrów". "Japonia nigdy nie będzie tolerować" takich działań - oświadczył Kato.

Jednostki chińskiej straży przybrzeżnej są regularnie wysyłane w okolice spornych wysp za przyzwoleniem prezydenta Xi Jinpinga, który chce uczynić z Chin potęgę morską - pisze AFP.



Seria - Biblioteka Żołnierza



JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI

Podręcznik taktyczny dla dowódcy piechoty

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Japonia i Chiny walczą o prawo własności do niezamieszkanymi skalistych wysepek na Morzu Wschodniochińskim, które obecnie są administrowane przez Tokio. Japonia twierdzi, że chińskie statki naruszają jej terytorium, i ustawicznie przeciwko temu protestuje.

Najnowsza skarga pojawiła się w kontekście zwiększonego napięcia po przyjęciu przez Chiny przepisów upoważniających straż przybrzeżną do użycia siły wobec obcych statków, które Pekin uważa za nielegalnie wpływające na jego wody.

Czytaj też: [Rekordowy budżet obronny Japonii](#)

Poza sporem z Japonią Pekin rości sobie prawo do praktycznie całego Morza Południowochińskiego, ku utrapieniu Brunei, Malezji, Filipin, Tajwanu i Wietnamu, które również rywalizują ze sobą na tym akwenie.

Chiny nie uznają decyzji Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze z 2016 roku, który orzekł, że ich roszczenia są bezpodstawne.

Czytaj też: [Filipiński MSZ: chcemy zachodniej obecności na Morzu Południowochińskim](#)